

EWELINA KOZŁOWSKA
Katolicki Uniwersytet Lubelski

MIŁOŚĆ BOGA OJCA W SAKRAMENTACH

Chrystus ustanowił sakramenty jako skuteczne znaki łaski i powierzył je Kościołowi. Są to znaki, w których wierzący otrzymują życie Boże¹. Sakramenty stanowią wielki dar Boga, który z miłości stworzył człowieka i nieustannie pragnie go obdarowywać. W nich On sam przychodzi do ludzi z wszelkimi łaskami, jakich potrzebują do tego, by wzrastać na drodze do świętości w konkretnym powołaniu życiowym.

Udzielanie chrztu świętego, będącego „fundamentem całego życia chrześcijańskiego”², dokonuje się w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Jest on bowiem darem całej Trójcy Świętej dla człowieka. Podobnie jest w przypadku wszystkich innych sakramentów³. W niniejszym opracowaniu podjęty zostanie jedynie temat miłości Ojca, Miłośnika życia (por. Mdr 11, 26), która udziela się człowiekowi poprzez łaski sakramentów. Bóg Ojciec bowiem nie zapomina o swych dzieciach, lecz właśnie poprzez sakramenty – wielki skarb Kościoła, jest nieustannie obecny w życiu każdego, kto z wiarą je przyjmuje. W ramach niniejszego opracowania ujęte zostaną poszczególne sakramenty poprzez pryzmat Boga Ojca, który raz dawasz życie, pragnie je podtrzymywać.

1. CHRZEST – NOWE ZRODZENIE Z OJCA

Pierwszym sakramentem, który można przyjąć w łonie Kościoła katolickiego jest chrzest. Stanowi on bramę, przez którą wierni otrzymują dostęp do wszelkich

¹ Por. KKK 1131.

² Por. tamże 1213.

³ „W nauce o sakramentach ciągle powinniśmy pamiętać, że one są znakami spotkania osób ludzkich z Osobami Boskimi” (W. Granat, *Sakramenty święte. Część I: Sakramenty w ogólności. Eucharystia*, Lublin 1961, s. 10).

darów łaski, udzielanych im przez pozostałe sakramenty, zwłaszcza Eucharystię. Chrzest jest pierwszy, ponieważ jest ponownym zrodzeniem. Człowiek otrzymuje drugie życie – z Boga, tym samym zostaje wszczepiony w życie Trójcy Świętej.

Sakrament ten stanowi dar od Ojca, który jest źródłem wszelkiego życia „i to zarówno w samym Bogu, jak i w odniesieniu do stworzeń”⁴. To właśnie Ojciec jest tym, który obdarowuje życiem. Życie Syna i Ducha pochodzi od Ojca, który jest „przelewającą się, przeobfitą pełnią życia”⁵. Z tego źródła wypływa dar chrztu, który jest uwielbieniem tajemnicy Ojca w Jego pragnieniu obdarowywania życiem⁶.

W chrzcie człowiek doświadcza darmości Bożej łaski⁷. Otrzymane w sakramencie nowe życie jest darem Ojca, na które nigdy nie zdołałby sobie w jakikolwiek sposób zasłużyć⁸. „Chrzest jest nade wszystko dziełem Ojca”⁹, które wypływa z Jego wolnej woli, motywowanej miłosierdziem i troską o człowieka, cierpiącego z powodu grzechu.

Tylko miłość jest twórcza, dlatego chrzest, w którym każdy ochrzczony otrzymuje tyle łask jest „wyrazem uprzedzającej miłości Ojca”¹⁰. Bóg, który istniał odwiecznie, z miłości stworzył świat i człowieka. Ojciec jest Stwórcą, który nieustannie obdarowuje swe stworzenia życiem. Kiedy raz ich zapragnął i stworzył, nie przestaje podtrzymywać w istnieniu. Ojciec nie niszczy życia, któremu daje początek. W tym kontekście chrzest jest także dziełem nowego stworzenia, w nim bowiem Bóg dokonuje rzeczy niepojętej: stwarza człowieka na nowo¹¹. Tym, co wyróżnia chrzest spośród pozostałych sakramentów jest „stwórcza aktywność Ojca”¹².

Ojciec jest święty i jest źródłem świętości, dlatego też wszystko, co przyjmuje do siebie zostaje przez Niego uświęcone¹³. Chrzest daje człowiekowi niezwykły dar: możliwość uczestnictwa w „najświętszym byciu Boga”¹⁴. Od Ojca człowiek otrzymuje on łaskę uświęcającą, bez której niemożliwe byłoby jego uświęcenie¹⁵.

⁴ M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości. Teologiczny wymiar sakramentów świętych*, Poznań 2007, s. 11.

⁵ Tamże.

⁶ Por. tamże.

⁷ „Łaska ta jest całkowicie darmowa, albowiem nic z tego co poprzedza chrzest i związane z nim usprawiedliwienie człowieka grzesznego (...) nie zasługuje na taką łaskę” (Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998, s. 140).

⁸ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 12.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ „Chrzest nie tylko oczyszcza ze wszystkich grzechów, lecz także czyni neofitę ‘nowym stworzeniem’ (2 Kor 5, 17), przybrany synem Bożym, który stał się ‘uczestnikiem Boskiej natury’ (2 P 1, 4), członkiem Chrystusa, a z Nim ‘współdziedzicem’ (Rz 8, 17), świątynią Ducha Świętego” (KKK 1265).

¹² M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 13.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ „Łaska Chrystusa jest darem darmo danym, przez który Bóg obdarza nas swoim życiem wlanym przez Ducha Świętego do naszej duszy, by ją uleczyć z grzechu i uświęcić. Jest to *łaska uświęcająca* lub *przebóstwiająca*, otrzymana na chrzcie. Jest ona w nas źródłem dzieła uświęcenia” (KKK 1999).

Bóg Ojciec zapragnął stworzyć człowieka, On także pragnie jego zbawienia. Chrzest jest kontynuacją „wielkich dzieł Boga dokonanych w historii zbawienia”¹⁶. To Ojciec posyła Syna, a przez Jego zbawczą misję, otwiera nam bramy nieba. Owocem męki Chrystusa jest także usynowienie¹⁷ wszystkich ludzi w Bogu i właśnie chrzest stanowi sakrament tego usynowienia, przez Chrystusa i w Nim¹⁸. W chrzcie Bóg staje się Ojcem dla każdego ochrzczonego, a Chrystus Bratem (zob. Rz 8, 14-17).

Wreszcie chrzest jest celebracją przymierza Boga z ludźmi¹⁹. Bóg wybrał człowieka na zawsze i nigdy z niego nie zrezygnuje. Symbolem tego nieodwołalnego wybrania jest sakramentalny charakter, nieusuwalne znamię wyciśnięte na duszy ochrzczonego²⁰.

2. BIERZMOWANIE – OJCIEC POSYŁA DUCHA

Podobnie jak w przypadku chrztu tak i w bierzmowaniu „zaangażowany jest w pierwszym rzędzie Ojciec”²¹. Jego działanie przejawia się w obdarowaniu ochrzczonych Duchem Świętym²². Modlitwa błagalna o wylanie Ducha Świętego kierowana jest do Ojca²³. To zesłanie Ducha w sakramencie bierzmowania jest kontynuacją ofiarowywania Go przez Ojca, zapoczątkowanego w chrzcie. W tym wydarzeniu można dopatrywać się analogii do „podwójnego wylania Ducha przez Ojca na Jezusa Chrystusa”²⁴, najpierw we Wcieleniu, a następnie w momencie chrztu nad Jordanem.

Bierzmowanie jest przypieczętowaniem dzieła, które Ojciec rozpoczął na chrzcie²⁵. W czasie tego powtórnego wylania Ducha zostają potwierdzone i zdy-

¹⁶ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 14.

¹⁷ „Owocem przeznaczenia Bożego jest przybrane synostwo Boże chrześcijan, które osiągnie swojego uwieńczenia w niebie, kiedy ujrzemy Boga w Trójcy Świętej Jedynego takim, jakim «Jest»” (B. Lewandowski, *Katechizm sakramentalny*, Rzym 1987, s. 29).

¹⁸ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 14.

¹⁹ Por. tamże.

²⁰ Por. tamże; zob. również: B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, s. 133: „Charakter jest owocem chrztu jako początkowego, a zarazem fundamentalnego wydarzenia zbawczego, powodującego narodziny do życia chrześcijańskiego. Wyciska on więc niezniszczalną, domagającą się pełnej jedności z Chrystusem w Jego Kościele”.

²¹ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 41.

²² Por. tamże.

²³ Por. B. Lewandowski, *Katechizm sakramentalny...*, s. 36.

²⁴ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 42.

²⁵ „Przez sakrament bierzmowania (ochrzczeni) jeszcze ściślej wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronienia jej” (KKK 1285).

namizowane wszelkie łaski, będące owocem pierwszego sakramentu, zanurzającego człowieka w życiu Trójjedynego²⁶.

Najpiękniejszym darem bierzmowania jest objawienie Boga, jako wiernego Ojca, gotowego z miłością obdarowywać swoje dzieci i poprzez zesłanie nań swego Ducha, umacniać je na drodze powołania do świętości, które realizuje się w bardzo konkretnej formie. Ojciec nie przestał pragnąć zbawienia człowieka – bierzmowanie jest tego znakiem oraz przypieczętowaniem „przymierza zainicjowanego na chrzcie”²⁷.

Podobnie jak chrzest, tak i bierzmowanie zostawia na wiernym nieusuwalne znamię²⁸, które symbolizuje nieodwołalny charakter Bożego wezwania i obdarowania, zwłaszcza łaską usynowienia w Bogu²⁹.

Zgłębiając istotę bierzmowania, można odkryć Ojca, który jest pełnią miłości i życia³⁰. To życie znajduje się najpierw w samej Trójcy Świętej, której wieczną witalność ukazuje bierzmowanie³¹. Bezgraniczna, przeobfita miłość Ojca i Syna daje początek Duchowi Świętemu³². Chrystus jest Tym, który jako pierwszy doświadcza „nadmiaru trynitarnej miłości”³³ podczas Wcielenia. Będąc pełen Ducha, ponownie zostaje Nim obdarowany w chwili chrztu nad Jordanem. Chrzest Chrystusa stanowi początek Jego misji, w której będzie nieustannie wspierany przez Ojca³⁴. Podobnie każdy wierny, który dostąpił łaski sakramentu bierzmowania, może być pewien, że Ojciec czuwa nad jego życiem i prowadzi go na drodze jego osobistego powołania.

3. EUCHARYSTIA – OJCIEC OFIAROWUJE NAM SYNA

Próbując zrozumieć istotę Eucharystii trzeba w pierwszym rzędzie na nowo pochylić się nad tajemnicą Ojca, który odwiecznie rodzi Syna oraz „daje pochodzenie Duchowi Świętemu”³⁵. Będąc źródłem życia, powołuje On wszystko do istnienia³⁶. Eucharystia ukazuje Ojca, który jest nieskończoną i dynamiczną zasa-

²⁶ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 42.

²⁷ Tamże.

²⁸ Zob. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, s. 165-168.

²⁹ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 43.

³⁰ Por. tamże.

³¹ Por. tamże.

³² „Jak Ojciec jest Zasadą-Źródłem Syna i wszystko, czym jest, daje Synowi, tak Ojciec i Syn (czy też Ojciec przez Syna) przekazują dalej własną pełnię Bożego życia, wydając wspólnie Ducha Świętego” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych. Wyznanie wiary Kościoła*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1987, s. 80-81).

³³ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 43.

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Tamże, s. 77.

³⁶ „Eucharystia, sakrament naszego zbawienia dokonanego przez Chrystusa na krzyżu, jest także ofiarą uwielbienia i dziękczynienia za dzieło stworzenia. W Ofierze eucharystycznej całe stworzenie umiło-

dą życia, bezinteresowną miłością oraz przeobfitym źródłem³⁷. Kościół podczas każdej Mszy św. zanosi błagania do Boga Ojca o dar Ducha. Ta modlitwa błagalna („epikleza”) zostaje wysłuchana przez Ojca, który posyła Ducha Świętego, by konsekrował to, co złożył w ofierze Kościół³⁸.

Eucharystia stanowi wyraźny znak miłości, jaka jest w Bogu. W tym sakramencie dzieje się coś niewyobrażalnego: Bóg ofiarowuje siebie całkowicie człowiekowi. To oddanie bez reszty istniało już wcześniej, odwiecznie. Eucharystia jest bowiem „manifestacją dialogu miłości osób Trójcy Świętej”³⁹, które obdarowują się sobą nawzajem⁴⁰. Ten sakrament miłości jest na wskroś trynitarny, rozświetla nam tajemnicę Boga Trójjedynego. Ojciec inicjuje dialog miłości w Trójcy Świętej oraz „trynitarną wymianę darów”⁴¹. On jako pierwszy obdarowuje Syna sobą samym i pozwala, by Syn obdarował go swoją Osobą⁴². Ta niepojęta tajemnica stoi u podstaw Eucharystii⁴³. Ojciec jest pierwszym, który całkowicie siebie oddaje.

Eucharystia rządzi się jedynym prawem, prawem „trynitarnej miłości”, które opiera się na całkowitym „osobowym oddaniu”⁴⁴. Ojciec całkowicie oddaje siebie, zdradzając Syna. Syn wszystko od Ojca przyjmuje i oddaje Mu siebie. Wspólnie zaś dają pochodzenie Duchowi Świętemu, który jest Miłością – Osobą. Syn ufa całkowicie Ojcu i godzi się na misję zbawczą ludzkości, przyjmując drogę cierpienia. Eucharystia, która jest uobecnieniem męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, stanowi Jego całkowite złożenie siebie w ofierze. Syn nie może czynić inaczej niż Ojciec, który stanowi dla Niego wzór działania (zob. J 8, 28-29), dlatego tak jak ofiarowuje się Ojcu w tajemniczej relacji miłości, tak ofiarowuje się wierzącym w każdej Eucharystii.

Ten sakrament stanowi także manifestację „ojcostwa Boga w Kościele”⁴⁵. Ojciec nieustannie zdradza Syna w każdej Eucharystii. To On karmi wiernych Jego Ciałem i tym samym czyni ich na wzór swego Syna. W Eucharystii Ojciec obdarowuje człowieka życiem nadprzyrodzonym, wszczepiając go w Chrystusa. Św. Jan

wane przez Boga zostaje przedstawione Ojcu przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Kościół może przez Chrystusa składać ofiarę uwielbienia i dziękczynienia za wszystko, co Bóg uczynił, a co jest dobre, piękne i sprawiedliwe w stworzeniu i w ludzkości” (KKK 1359).

³⁷ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 77.

³⁸ Por. tamże, s. 78.

³⁹ Tamże, s. 77.

⁴⁰ „Bóg jest miłością odwieczną, udzielającą Siebie i obdarzającą Sobą” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 78).

⁴¹ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 78.

⁴² „Wszystko, czym jest, udziela Ojciec odwiecznie Synowi, żyje w odniesieniu do Syna, obdarowując Go samym Sobą. Tak samo Syn żyje w odniesieniu do Ojca; otrzymuje Siebie od Ojca i w miłości oddając Siebie Ojcu, jest Synem” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 78).

⁴³ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 78.

⁴⁴ Tamże, s. 79.

⁴⁵ Tamże.

od Krzyża pisze: „Kto nie podobny Tobie \ Nie uznaję go za swego, Bom Ciebie upodobał \ O życie życia mego!”⁴⁶. Te słowa obrazują pragnienie Ojca, który w swym stworzeniu chce nieustannie dostrzegać oblicze umiłowanego Syna. W Eucharystii Ojciec obdarowuje człowieka największym darem – swoim Synem, Jezusem Chrystusem. A gdzie jest Syn, tam też jest Ojciec i Duch Święty. Poprzez przyjęcie Komunii św., człowiek staje się mieszkaniem dla całej Trójcy Świętej.

4. SAKRAMENT POJEDNANIA I POKUTY – PRZEBACZENIE POCHODZI OD OJCA

Zamierzona przez Boga na początku dziejów człowieka jedność została zakłócona przez grzech pierworodny. Ustanowiony przez Chrystusa sakrament pokuty i pojednania ma za zadanie przywracanie tej rozbitej jedności. By tę prawdę przyjąć, potrzeba najpierw zastanowić się nad „pierwotnym źródłem jedności”⁴⁷, którym jest Ojciec. To On jest fundamentem harmonii panującej w Trójcy Świętej⁴⁸. Trzy Osoby Boskie są zjednoczone ze sobą w miłości, w której to Ojciec odwiecznie zradza Syna⁴⁹ i odwiecznie przyjmuje Jego odpowiedź⁵⁰. Obydwaj są nieskończenie otwarci na „jednoczącego ich Ducha miłości”⁵¹. Rozważając tę tajemnicę, odkrywa się niezakłóconą niczym jedność i miłość, która panuje w Bogu. Ową jedność i miłość zapragnął Stwórca wszczepić w swoje dzieło: w człowieka. Nawet grzech pierworodny nie zdołał całkowicie tego zniszczyć, chociaż niewątpliwie zaburzył relacje człowieka do Boga i do drugiego człowieka⁵².

Bóg Ojciec jako fundament jedności wewnątrztrynitarniej, stanowi także fundament jedności panującej w świecie⁵³. Jego pragnieniem jest, by w ową „nieskończoną trynitarną pełnię życia wprowadzić stworzenie”⁵⁴, w sposób szczególny zaś człowieka. Dlatego tak wielkim dramatem dla Ojca jest grzech Jego dzieci, które ten dar odrzucają. Jednak Bóg jest potężniejszy od grzechu, nawet największego.

⁴⁶ Św. Jan od Krzyża, *Dzieła*, tłum. B. Smyrak, Kraków 2010, s. 82.

⁴⁷ M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 127.

⁴⁸ Por. tamże.

⁴⁹ Leon Wielki wskazuje na tę tajemnicę w Liście do Flawiana: „Syn w niczym nie różni się od Ojca, ponieważ jest Bogiem z Boga, Wszechmogącym z Wszechmogącego, Współwiecznym – zrodzonym z Wiecznego. Nie jest późniejszym w czasie ani niższym potęgą, ani różniącym się chwałą ani oddzielnym istotą” (G. Strzelczyk, *Traktat o Jezusie Chrystusie*, w: *Dogmatyka*, t. I, red. E. Adamiak i in., Warszawa 2005, s. 464).

⁵⁰ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 127.

⁵¹ Tamże.

⁵² „Grzech zepsuł świat i człowieka, wprowadził w nich wewnętrzne rozdarcie; zepsuł, jednakże nie zniszczył. Człowiek stracił wspólnotę z Bogiem, do której z głębi swej istoty jest przeznaczony, niemniej i w stanie grzechu pozostaje obrazem Bożym. Nawet w najgłębszym poniżeniu zachowuje swoją godność człowieczą” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 136).

⁵³ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 128.

⁵⁴ Tamże.

W swym nieskończonym miłosierdziu otwiera dla nich drogę pojednania i pokuty, na której w sposób sakramentalny spotykają Jego Syna⁵⁵. Chrystus pokonał wszelkie zło. Raz na zawsze zniszczył śmierć i teraz w tym sakramencie na powrót zanosi ludzi w ramiona Ojca. Przywraca im tożsamość dzieci Bożych.

Grzech jest zapomnieniem o kochającym Ojcu i ucieczką przed Nim, natomiast dar pokuty i pojednania, wysłużony na krzyżu przez Chrystusa, stanowi szansę na nowe życie⁵⁶. Człowiek, który zranił Boga swym nieposłuszeństwem, nie potrafi pierwszy przyjść z prośbą o przebaczenie. W Księdze Rodzaju widzimy postawę Adama, który po grzechu ukrywa się przed Bogiem, powodowany nieracjonalnym lękiem (zob. Rdz 3, 8-10). Dlatego Ojciec sam wychodzi naprzeciw człowiekowi, przynosząc mu w darze przebaczenie, na które nie zasłużyłby żadnym swym uczynkiem. Ono jest absolutnie darmowe i wynika z miłości Boga, która nie uleżała się grzechu człowieka. To On, Ojciec kochający bezgranicznie swe stworzenie, złożył największą ofiarę pojednania: swego umiłowanego Syna⁵⁷. Ta jedyna i najświętsza ofiara jest w stanie pojednać rozproszoną ludzkość z Ojcem. Tylko On może „wyjść z inicjatywą przywrócenia zakłóconej przez grzech jedności”⁵⁸ i nieustannie to czyni w sakramencie pokuty i pojednania.

5. SAKRAMENT NAMASZCZENIA CHORYCH – PODŻWIGNIĘCIE PRZEZ OJCA

W sakramencie namaszczenia chorych Trójjedyny Bóg przychodzi do cierpiącego człowieka⁵⁹, by go podźwignąć i ofiarować mu „dar zbawienia”⁶⁰. By zbliżyć się do istoty tego sakramentu trzeba ponownie zachwycić się tajemnicą Ojca, który jest „nieskończoną pełnią życia”⁶¹. To właśnie od Niego Syn i Duch otrzymują pełnię życia, którego On jest źródłem⁶². Bóg Ojciec obdarowuje życiem wszelkie stworzenie, które zamyślił i którego zapragnął, przede wszystkim zaś człowieka. Daje mu tchnienie życia, napełnia go swymi darami. Mało tego, „czyni go uczestnikiem swego życia”⁶³.

⁵⁵ Zob. K. Rahner, *Sakramenty Kościoła. Medytacje*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1997.

⁵⁶ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 128. Zob. KKK 1440.

⁵⁷ Por. tamże, s. 130.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ „Pismo św. mówi nam, że Bóg miłuje nie tylko zdrowych, ale też właśnie chorych, ludzi w oczach świata nieproduktywnych, i jest im nawet szczególnie bliski” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 363).

⁶⁰ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 163.

⁶¹ Tamże.

⁶² Por. tamże.

⁶³ Tamże.

W sakramencie namaszczenia chorych Ojciec pochyla się nad swymi dziećmi, które po grzechu pierwotnym są podatne na „choroby, cierpienia i śmierć”⁶⁴. On nie zostawia ich samych, lecz przychodzi ze swą miłością, która wszystko leczy i chroni od zła.

Podobnie jak w sakramencie pojednania Ojciec nie odwraca się od dzieci, które zaburzyły jedność, tak i tu, nie odsuwa się od tych, którzy są poranieni przez grzech, lecz z miłością przewiązuje ich rany, podnosi, leczy. Troskliwie czuwa nad nimi.

Niepojęty jest fakt zjednoczenia Chrystusa z każdym cierpiącym⁶⁵. On, który posłuszny woli Ojca obrał drogę cierpienia jako narzędzie zbawcze ludzkości, jest w tych ludziach w szczególny sposób obecny. Wierzący są przez chrzest wszczępieni w mistyczne Ciało Chrystusa, dlatego, kiedy cierpią, cierpi w nich sam Chrystus.

6. SAKRAMENT ŚWIĘCEŃ – BLISKOŚĆ OJCA W OSOBIE KAPŁANA

Fundamentem służebnego kapłaństwa jest miłość Ojca i Jego uprzedzające wezwanie⁶⁶. Ta szczególna misja, do której powołani są tylko mężczyźni, wypływa z tajemnicy miłości Ojca, której On jest niewyczerpanym źródłem⁶⁷. Tylko miłość bowiem może wezwać na tę drogę i tylko miłość może być odpowiedzią na to wezwanie. Ojciec wybiera w sposób suwerenny i wolny. Na powołanie nie można sobie w jakikolwiek sposób zasłużyć. Uświadamia to darmowość łaski, która zostaje ofiarowana powoływanemu⁶⁸.

Istota kapłaństwa koncentruje się „wokół tajemnicy przymierza, pośrednictwa i ofiary”⁶⁹. Ojciec jest wierny przymierzowi i powołuje wybranych, by prowadzili wszystkich do zbawienia oraz ukazywali Jego prawdziwe oblicze, tak często zafałszowane przez grzech. W swym Synu Bóg objawił, że jest ciągle z człowiekiem, że jest Emmanuelem. Dlatego tak ważna jest posługa kapłanów, przez którą Ojciec pragnie zbliżyć się do ludzi, by ich podtrzymywać, leczyć, prowadzić. Bóg chce być blisko każdego człowieka. Dzięki kapłanom umożliwia „przystęp do siebie”⁷⁰. Wszyscy wierni doświadczają Jego bliskości dzięki pośrednictwu tych, którzy

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ „Sam Jezus (...) spełniając słowa Proroka «obarczył się naszym cierpieniem, dźwigał nasze boleści» (por. Iz 53, 4)” (Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 363). Zob. B. Lewandowski, *Katechizm sakramentalny...*, s. 59.

⁶⁶ Por. M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 189.

⁶⁷ Por. tamże.

⁶⁸ „Nikt nie ma prawa do otrzymania sakramentu święceń, ponieważ nikt nie może przyznać sobie samemu tej posługi. Powołuje do niej Bóg (...). Jak każda łaska, sakrament święceń może być *przyjęty* tylko jako niezashużony dar” (KKK 1578).

⁶⁹ M. Pyc, *Znaki trynitarnej bliskości...*, s. 190.

⁷⁰ Tamże.

uczestniczą w „synowskiej zbawczej misji Chrystusa Pośrednika”⁷¹. Chrystus jest kapłanem Ojca, składającym Mu w darze samego siebie, jako ofiarę za wszystkich ludzi. Ustanawiając Eucharystię, przedłużył tę jedyną i świętą Ofiarę aż do końca świata, nakazując by była składana przez kapłanów.

Powołanie kapłańskie, które swój fundament ma w miłości Ojca, jest Jego wielkim darem dla całego świata. W swym Synu, który zapragnął przychodzić do ludzi przez dłonie kapłana, Ojciec jest blisko swych umiłowanych dzieci. Każdy kapłan poprzez bezżeństwo⁷² jest powołany do tego, by ukazywać ojcostwo Boga i być ojcem dla tych, którzy są sierotami, nieznającymi jedyne Ojca.

7. SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

– UKAZYWANIE MIŁOŚCI, KTÓREJ ŹRÓDŁEM JEST OJCIEC

Sakrament małżeństwa ukazuje wielką miłość Boga, który jest wspólnotą Boskich Osób, złączonych miłością. Taką też drogę, wzrastania w miłości we wspólnocie, wybrał Bóg dla człowieka na jego drodze do świętości⁷³. Wspólnota małżeńska otrzymała wspaniałe zadanie, ma ukazywać światu miłość, jaka panuje w Bogu, ma być ikoną Trójcy Świętej⁷⁴.

Jak pozostałe sakramenty, tak i ten jest zanurzony w tajemnicy Ojca, który jest źródłem życia i miłości. On, tworząc człowieka na swój obraz i podobieństwo, wszczepił w niego pragnienie jedności i wzajemnej miłości, które nie mogą się objawić inaczej, jak tylko w relacji do drugiego człowieka. Właśnie w tej relacji człowiek najbardziej odzwierciedla Stwórcę. Relacja małżeńska jest szczególnym odwzorowaniem „tajemnicy trynitarnego Boga”⁷⁵. W niej, dzięki różnicy płci,

⁷¹ Tamże.

⁷² „Celibat nie jest wynikającym z przesłanek ekonomicznych czy historycznych dodatkiem do duchowości kapłańskiej. Należy widzieć w nim wewnętrzny klimat życia kapłana, który służy Kościołowi swoim ojcostwem. Kapłański celibat odnosi do miłości Ojca, Boga Ojca, Tego, który jest źródłem wszelkiego ojcostwa na niebie i ziemi (Ef 3, 15)” (S. Kunka, *Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?*, „Pastores” 2014, nr 1(62), s. 24).

⁷³ Por. Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych...*, s. 374.

⁷⁴ Fakt ten ma wielkie znaczenie dla chrześcijańskiej koncepcji ludzkiej płciowości. „Dzięki różnicy płci człowiek, mężczyzna i kobieta, ma możliwość realizowania obrazu Boga, który jest Trójjedyny. Nawet czysto intelektualne neutralizowanie różnicy między płciami jest niepotrzebne, bo nie przyczynia się ani do zachowania równouprawnienia kobiet, ani tym bardziej do tłumaczenia stosunku między naturą człowieka a faktem Bożego obrazu w człowieku. Podkreślanie jedności w różnorodności charakteryzującej człowieka jako mężczyznę i kobietę ma walor pedagogiczny i służy przyswojeniu klucza interpretacyjnego całego stworzonego przez Trójjedynego Boga świata” (S. Kunka, *Mężczyzna i kobieta obrazem Boga. Płeć a obraz Boży w człowieku*, „Teologia w Polsce” 2013(7) nr 2, s. 111). Zob. M. Zawada, *Rodzina a Trójca Święta. Powrót do Boskiego źródła*, Poznań 2012.

⁷⁵ M. Pyc, *Znaki trynitarnego bliskości...*, s. 216.

która skierowuje małżonków ku sobie, czyniąc ich jednym ciałem (zob. Rdz 2, 24), stają się oni uczestnikami „specyficznej małżeńskiej jedności”⁷⁶.

Małżeństwo jest wielkim darem Ojca, który poprzez nie „realizuje swój odwieczny plan miłości”⁷⁷. Uzdalnia małżonków do budowania wzajemnych relacji, do tworzenia rodziny i do ukazywania sobie miłości, pochodzącej od Niego⁷⁸. Mężczyzna stanowi dla kobiety dar od Ojca, podobnie i kobieta, jest darem dla mężczyzny. Są dla siebie nawzajem lustrem, w którym odkrywają swoją tożsamość i odmiennność⁷⁹. Obydwoje mają się uzupełniać poprzez „wzajemne spotkanie i miłość”⁸⁰. Ta pełna miłości oblubieńcza relacja dwojga ludzi wskazuje na miłość, która jednoczy Ojca i Syna, a której owocem jest Duch Święty. Można dostrzec tutaj, jak wielkie zadanie złożył Bóg w ręce ludzi, których powołał do małżeństwa: mają oni ukazywać światu Boga Trójjedynego. Poprzez sakrament zostają włączeni w ten niezmierny nurt miłości Trzech Osób Boskich. Ojciec, jako źródło miłości, jest nieustannie obecny w życiu małżonków, obdarowując ich płodnością⁸¹. Dzieli się swoją mocą stwórczą wraz z człowiekiem, któremu zawiera misję prokreacji: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1, 28). Bycie ikoną Trójcy Świętej – oto jedyne i nieopowtarzalne powołanie małżonków.

PODSUMOWANIE

Chrzest jest bramą, która otwiera człowieka na niezliczone dary Ojca. Jest nowym zrodzeniem, w którym Ojciec przyjmuje go za swoje dziecko i wszczepia w tajemnicę życia Trójcy Świętej. Bierzmowanie stanowi potwierdzenie tego, co człowiek otrzymał w chrzcie. Jest sakramentem ukazującym wierność Ojca, który nie wyrzeka się swoich dzieci, lecz umacnia je na drodze powołania. Na tej drodze nieustannie zastawia dla nich stół Eucharystii, na którym składa największą ofiarę – swego umiłowanego Syna. W tym sakramencie Bóg przychodzi do człowieka jako pierwszy, ofiarowuje się bez granic, nie zostawia nic dla siebie, cały pragnie być dla człowieka. Jeżeli natomiast grzech zamknie człowieka na Niego i odłączy go od źródła łaski, jakim jest Eucharystia, wówczas Ojciec pełen

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże, s. 218.

⁷⁸ „Małżonkowie chrześcijańscy na mocy sakramentu małżeństwa wspomagają się wzajemnie we wspólnym życiu małżeńskim oraz rodzeniu i wychowywaniu potomstwa dla zdobycia świętości, a tak we właściwym sobie stanie i porządku życia mają własny dar wśród Ludu Bożego (por. 1 Kor 7, 7)” (KK 11).

⁷⁹ O wzajemnych relacjach i odniesieniach między kobietą i mężczyzną pisała św. Edyta Stein. Więcej na ten temat zob. E. Kozłowska, *Natura i powołanie kobiety w ujęciu św. Teresy Benedykty od Krzyża*, „Studia Pelplińskie” 2013, t. XLVI, s. 123.

⁸⁰ M. Pyc, *Znaki trynitarniej bliskości...*, s. 219.

⁸¹ „Płodność jest dobrem, darem i celem małżeństwa. Małżonkowie przekazując życie, uczestniczą w ojcostwie Boga” (KKK 2398).

miłosierdzia pierwszy szuka biednego grzesznika i ofiarowuje mu swoje przebaczenie. Dar ten jest niezasłużony i ukazuje bezgraniczną miłość Ojca, dla której nie stanowi zapory żaden grzech, nawet największy. Miłość Boża jest silniejsza.

Będąc Stwórcą i źródłem życia, Ojciec nie zostawia tych, którzy po grzechu pierwotnym popadli w choroby duszy i ciała. Z ojcowską troską i czułością pochyla się On nad nimi w sakramencie namaszczenia chorych, w którym obdarza ich darem zbawienia i umacnia w cierpieniu. Ojciec jest także obecny przy swoich dzieciach, gdy posyła je na mocy ich życiowego powołania do pełnienia określonych zadań. W sakramencie kapłaństwa jest blisko tych wszystkich, którzy pragną dla Jego chwały rozszerzać królestwo miłości i głosić Dobrą Nowinę. W osobie kapłana staje się bliskim każdemu człowiekowi, przez niego chce być Ojcem dla sierot i zagubionych. W sakramencie małżeństwa zaś dzieli się miłością, jaka istnieje od zawsze w Trójcy Świętej. Naznacza małżonków jej szczególnym rysem, czyniąc ich ikoną siebie samego, Boga zjednoczonego w miłości.

Bibliografia

Granat W., *Sakramenty święte. Część I: Sakramenty w ogólności. Eucharystia*, Lublin 1961.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Kozłowska E., *Natura i powołanie kobiety w ujęciu św. Teresy Benedykty od Krzyża*, „Studia Pelplińskie” 2013, t. XLVI, s. 121-133.

Kunka S., *Co z ciałem w celibacie według Karola Wojtyły?*, „Pastores” 2014, nr 1(62), s. 16-25.

Kunka S., *Mężczyzna i kobieta obrazem Boga. Płeć a obraz Boży w człowieku*, „Teologia w Polsce” 2013(7), nr 2, s. 101-113.

Lewandowski B., *Katechizm sakramentalny*, Rzym 1987.

Niemiecka Konferencja Biskupów, *Katolicki katechizm dorosłych. Wyznanie wiary Kościoła*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1987.

Pyc M., *Znaki trynitarnej bliskości. Teologiczny wymiar sakramentów świętych*, Poznań 2007.

Rahner K., *Sakramenty Kościoła. Medytacje*, tłum. J. Zychowicz, Kraków 1997.

Strzelczyk G., *Traktat o Jezusie Chrystusie*, w: *Dogmatyka*, t. I, red. E. Adamiak i in., Warszawa 2005, s. 235-478.

Św. Jan od Krzyża, *Dzieła*, tłum. B. Smyrak, Kraków 2010.

Testa B., *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998.

Zawada M., *Rodzina a Trójca Święta. Powrót do Boskiego źródła*, Poznań 2012.

Streszczenie

Artykuł omawia sakramenty Kościoła w pryzmacie miłości Boga Ojca, który z troskliwością pochyla się nad każdym swoim dzieckiem. On przez chrzest zadza je do nowego życia, w bierzmowaniu umacnia darem swego Ducha, a przez każdą Eucharystię upodabnia coraz bardziej do swego Syna. W sakramentach pokuty i namaszczenia podnosi z grzechu i umacnia w cierpieniu, zaś w sakramencie święceń i małżeństwa uposaża w potrzebne łaski na drodze konkretnego powołania.

Słowa kluczowe: *Bóg Ojciec, miłość, sakramenty Kościoła, łaska*

Summary

The Love of God the Father in the Sacraments

The article discusses the sacraments of the Catholic Church in the perspective of Father God's love. He bends over his every child with care and begets them to a new life in the Baptism, strengthens with a gift of His Holy Spirit and in every Eucharist he likens them more and more to his Son. In the sacraments of Penance and Anointing of the Sick he raises them from sins and strengthens in suffering, and in the sacraments of Holy Orders and marriage he equips them with his grace on the way of a particular vocation.

Keywords: *God the Father, love, sacraments of the Catholic Church, grace*